

Prof. Piotr Kunce
Wydział Grafiki
Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie

Kraków, 30.01.2017

Recenzja pracy doktorskiej

mgr Jana Piechoty

Pismo eksponowane w wybranych krajach Europy Środkowej (Polski, Słowacji, Czech i Węgier) w latach 1989 - 2013

realizowanej w Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach pod opieką promotora
dr hab. Tomasza Bierkowskiego

Jestem pod głębokim wrażeniem pracy Jana Piechoty. Te pierwsze kilka słów powinny wystarczyć do oceny jego pracy doktorskiej, jednak poczuwam się do obowiązku napisania głębszej analizy jego pracy. Porównuję jego opracowanie z tymi, z którymi spotykam się w Polsce. Przed kilku laty brałem udział w komisji oceniającej pracę z podobnego, w jakimś sensie, obszaru jakim jest typografia i jej historycznych uwarunkowań w Polsce. Była to dla mnie odkrywczą wiedzą, z której dowiedziałem się o rozwoju pisma i języka a zwłaszcza jego znaków diakrytycznych.

Znakomita, analityczna praca doktorska Jan Piechoty zwraca uwagę na pismo eksponowane czyli każdy rodzaj pisma użytego w otwartej lub zamkniętej przestrzeni architektonicznej. I tym razem zawarta w książce wiedza jest dla mnie czymś nowym, choć przecież używanie liter w architekturze towarzyszy człowiekowi od bardzo odległych czasów (Mezopotamia, Egipt, kraje islamu, Rzym). Jednak nie o taką, historyczną wiedzę chodzi panu Piechocie. Poświęca się współczesnemu używaniu liter jako znaczącego elementu architektury lub wprost tworzących tę architekturę lub wpływających na kształt budowli.

Jan Piechota zakreśla koło w krajach Europy Środkowej należących do tzw. grupy wyszehradzkiej tam, gdzie pismo eksponowane zostało użyte w latach 1989 do 2013, pokazując najwybitniejsze realizacje, gdzie architekci rozumieli jak ważny literniczy przekaz można zawrzeć w ich realizacjach i jak społeczną wartość może on pełnić. Wybrane przykłady budynków: Sądu Najwyższego i Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego w

Warszawie, Muzeum Dom Terroru w Budapeszcie, Kulturparku w Koszycach i mniejszej realizacji balustrady w Żylinie, stacji benzynowej GAS w Matuszkowie są świetną ilustracją dla podjętego wyzwania. Najlepszy, polski przykład – budynek BUW stanowi przykład potwierdzenia przynależności kulturowej Polski do Europy i wzniesienia się ponad polityczne i historyczne podziały społeczeństwa.

Autor słusznie zauważa, pisząc o tablicach w budynku: „Wybrane cytaty traktują o rozwoju umysłowym i duchowym człowieka. Wskazują na znaczenie książki w naszym życiu (tekst arabski i staroruski) bądź kontestują wyższość pisma nad komunikacją werbalną (*Fajdros* Platona). Poza wybraniem odpowiednich alfabetów naukowcy z UW wyszukali konkretne fragmenty tekstów. Obok formy zapisów tworzą one komunikat całkowicie spójny z istotą funkcjonowania biblioteki, która ma przyczyniać się do rozwoju kolejnych pokoleń. Poprzez przekazywane znaczenie prezentowane cytaty pogłębiają zamysł architektów o prezentacji alfabetów. **Niestety teksty te przedstawione zostały w wyłącznie w formie oryginalnego zapisu, nigdzie nie zostały umieszczone tłumaczenia, przez co komunikacja z odbiorcami działa tylko w ograniczonym stopniu.**” Bywając w BUW żałowałem, że nie wiem o czym teksty mówią, choć oczywiście czułem intencję ich umieszczenia. Dzięki pracy p. Piechoty wiem teraz co jest ich treścią.

Jan Piechota nie tylko w bardzo szczegółowy sposób opisuje te budowle ale zamieszcza wywiady z ich twórcami, które ukazują ich głębokie zrozumienie i szeroką wiedzę. Wywiady z prof. Markiem Budzyńskim (Sąd Najwyższy i BUW), Attilą F. Kovacsem (Muzeum Dom Terroru), Marcelem Bencikiem i Iraklim Beristavim (Kulturpark) – to arcyciekawy fragment pracy. Szczególnie pierwszy, najdłuższy wywiad z profesorem Budzyńskim, pokazujący kulisy realizacji zrobił na mnie wielkie wrażenie nie tylko ze względu na jego osobę ale również na treść pytań zadawanych przez interlokutora. To dzięki mądrym pytaniom otrzymaliśmy świetne wywiady.

Twórczość mgr Jana Piechoty

Projektowanie graficzne, komunikacja wizualna końca lat 90-tych i początku 21. wieku przyniosły wiele nowych możliwości, które przewartościowały dotychczasowe sposoby kreacji. Programy graficzne i ich obsługa umożliwiły całkiem inną od tradycyjnych, manualnych stylistykę projektowania graficznego w stopniu wcześniej niedostępnym. Można to porównywać z innymi badaniami naukowymi, które każdego niemal dnia przynoszą nam ich wspaniałe rezultaty.

Muszę przyznać, że gdyby nie załączona dokumentacja nie znałbym osiągnięć projektowych pana Piechoty. Funkcjonowanie poza obiegiem uczelni powoduje znacznie mniejszą rozpoznawalność. To jedna z niedobrych cech internetu a poleganie na nim może prowadzić do skrajnie niesłusznych wniosków.

Jak na stosunkowo niedługi czas, który upłynął od ukończenia studiów nasz kandydat otrzymał szereg wyróżnień za projektowane przez siebie książki: *Mocne stąpanie po ziemi*, *O powstawaniu i ginięciu*, *Portrety podwójne*, *Konstelacje*.

Opublikował także artykuły w Acta Poligraphica (4/2014) i kwartalniku projektowym 2+3D (#34, 1/2010). Brał udział w szeregu konferencji o tematyce projektowania.

W tym samym czasie pracował przy wielkiej ilości projektów wydawniczych i projektów z obszaru identyfikacji wizualnej. Wymieniam te ważniejsze realizacje:

- Kalendarz 2017 dla firmy Coveris
- Phantom / Widmo
- Sztuka (w) edukacji
- Mocne stąpanie po ziemi.
- Sztuka fotografii – sztuka przetrwania.
- Sztuka fotografii – sztuka przetrwania – identyfikacja wystawy, Rondo Sztuki w Katowicach,
- O powstawaniu i ginięciu / On Generation and Corruption.
- Ostatni Walc/ The Last Waltz - Identyfikacja filmu
- Czas syntezy. Klasycy śląskiej sztuki.
- Seria wydawnictw: *Nigredo*, *Obrót rzeczy*, *Śpiewanie nad kośćmi*, *Notatki o zachowaniu spokoju*.
- Portrety podwójne.
- Konstelacje.
- Identyfikacja sklepu VS Sport.
- Okolice układów
- PORTAS
- Drobnostki
- Czarny punkt
- The Other Side
- Teatr Rozrywki w Chorzowie - System orientacji przestrzennej
- Proza Macieja Słomczyńskiego (Joe Alexa) (okładka)

W większości są to pełne opracowania graficzne większych i mniejszych publikacji ale mieszczą się w spisie również okładki i zlecenia identyfikacyjne. To bardzo duży wysiłek aby tyle zaprojektować w krótkim czasie. Rozrzut problemów, z którymi musiał się zmierzyć świadczy o wysokim profesjonalizmie. Wszystkie załączone w dokumentacji fragmenty tych prac cechuje najwyższa dbałość o czytelność, nowoczesność układów typograficznych, staranny dobór wielkości materiału ilustracyjnego.

Zdaję sobie sprawę z pewnej miałkości moich superlatywów, ale zawierają w sobie mój naturalny, prosty i z natury swojej skrócony osąd.

Ostatnia uwaga nie mająca związku z pracą to zagrożenie dla książki w jej dotychczasowym kształcie, podobne do tego jak internet zniszczył prasę papierową. Oczywiście zniszczenie prasy ma także wcześniejsze powody w stanie własności, utratą odpowiedzialności za słowo, wiarygodności. Ciarki przechodzą po plecach, kiedy myślimy o tym w kontekście przyszłości książki.

Konkluzja:

Dorobek twórczy mgr Jana Piechoty jego intelekt, zdolność przekazywania w formie wizualnej trudnych problemów projektowania graficznego, praca badawcza wykonana przez niego, stały się przyczyną do wszczęcia postępowania doktorskiego, które ma swoje zakończenie. Zapoznawszy się i **oceniając bardzo wysoko poziom przygotowanej pracy doktorskiej**, naukowo-projektowy wymiar twórczości kandydata, jego pracę i zapał popieram w całej rozciągłości wniosek o nadanie mu tytułu doktora sztuk pięknych. Uczelnia, jeśli podejmie w niej pracę, znajdzie w nim znakomitego fachowca, osobę znającą na wskroś swoją profesję.



Prof. Piotr Kunce

Akademia Sztuk Pięknych

w Krakowie